**„Lodziarze” rosną w siłę**

**Otwarta przed kilkoma dniami Wytwórnia Lodów Prawdziwych „u Lodziarzy” w Żarach to już 10. tego typu lodziarnia w Polsce. Utworzona w ubiegłym roku sieć rośnie więc w dynamicznym tempie i swoim zasięgiem pokrywa coraz większą część kraju. A – jak zapowiadają jej twórcy – to wciąż nie koniec, bowiem cały czas trwają zaawansowane rozmowy z kolejnymi potencjalnymi franczyzobiorcami.**

Wszystko zaczęło się od znalezionego na strychu przepisu babci na domowe lody. To właśnie chęć odtworzenia tego zapamiętanego z dzieciństwa smaku zmotywowała twórcę Wytwórni Lodów Prawdziwych do otwarcia w ubiegłym roku pierwszego tego typu lokalu w Polsce.

Niespełna 12 miesięcy później na podstawie tej samej receptury lody „kręci” już 10 lodziarni w całym kraju.

*- Oprócz Białegostoku, gdzie lody sprzedawane są w dwóch punktach, Wytwórnie działają dziś też m. in. w Augustowie, Białej Podlaskiej, Łomży, Suwałkach i Olsztynie – wyjaśnia Paulina Daniłowicz - manager ds. rozwoju sieci.*

Swoim zasięgiem sieć wykracza jednak poza Podlasie. Serwowane w niej lodowe przysmaki dostępne są również w województwach: warmińsko-mazurskim (a dokładniej w Ełku), pomorskim (w Gdyni), a nawet… w lubuskim (w Żarach).

Co ciekawe, systematycznie rozwijana jest nie tylko lista lokalizacji, ale i sposób dystrybucji lodów. W pierwszym sezonie sprzedawano je poprzez tradycyjne „okienko”. Teraz coraz więcej lokali umożliwia klientom również wejście do środka i delektowanie się ulubionymi przysmakami w komfortowo urządzonych wnętrzach.

Stale rośnie też liczba lodziarni wyposażonych w ogródki. Deserami na świeżym powietrzu cieszyć się można m. in. w Białymstoku, Łomży czy Suwałkach.

*- Jeszcze inaczej jest zaś w Gdyni, gdzie oprócz stacjonarnego lokalu funkcjonują również… riksze, czyli odpowiednio przystosowane do tego celu trójkołowe rowery, umożliwiające sprzedaż lodów na festynach, imprezach miejskich, w parku, a nawet na plaży – dodaje Paulina Daniłowicz.*

Jak zatem widać, twórcy Wytwórni Lodów Prawdziwych nie spoczywają na laurach i cały czas próbują zaskoczyć swoich klientów jakimiś nowościami, jednocześnie systematycznie zwiększając rozpoznawalność samej marki.

Efektem tego jest też stale utrzymujące się na wysokim poziomie zainteresowanie ofertą franczyzową sieci:

­*- Sezon na lody potrwa jeszcze co najmniej kilka miesięcy, więc chętnych do otwarcia własnej lodziarni w oparciu o sprawdzony koncept nie brakuje. W ostatnim czasie podpisaliśmy kilka wstępnych umów, cały czas prowadzimy również zaawansowane rozmowy z kolejnymi, potencjalnymi franczyzobiorcami – mówi Paulina Daniłowicz - manager ds. rozwoju sieci Wytwórni Lodów Prawdziwych „u Lodziarzy”.*

Wszystko wskazuje zatem na to, że do 10 działających obecnie Wytwórni Lodów Prawdziwych „u Lodziarzy” niebawem dołączą następne, a lodowymi przysmakami będą się mogli cieszyć mieszkańcy kolejnych miast.